
W 77 rocznicę śmierci /1942-2019/

Motto (Edyta Stein):
Bóg jest Prawdą. I kto szuka prawdy,
ten szuka Boga, choćby o tym nie wiedział.

Edyta Stein

(imię zakonne: św. Teresa Benedykta od Krzyża)

– Pani Docent

Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek nr 12

Polecane/Omawiane książki:

- (i) „Dzieje pewnej rodziny żydowskiej” (wspomnienia)
Autorka: **Święta Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein) PATRONKA
EUROPY**, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2016.
- (ii) Ks. Jerzy Machnac: **Edyta Stein. Święta Teresa Benedykta od Krzyża.**
Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Wrocław 2010.
- (iii) „Szukając prawdy” Edyta Stein w kulturze polskiej. Wydawnictwo Uniwersytetu
Wrocławskiego, 1998. Praca zbiorowa.
- (iv) F.J. Sancho Fermin OCD: **Edyta Stein. Życie – Pisma – Nauka, Flos Carmeli,**
Poznań, 2014.

Polecane filmy:

- (v) **Siódmy pokój¹** (1996) reż. Marta Meszaros, aktorka: **Maia Morgenstern,**
 - (vi) **Rose in Winter, A²** (2018), reż. **Joshua Sinclair.**
-

Rada Św. Teresy Benedykty od Krzyża (1891-1942)
dla Czytelników:

„Nie przyjmujcie niczego za prawdę co byłoby
pozbawione miłości, ani nie przyjmujcie niczego za
miłość, co byłoby pozbawione prawdy; jedno pozbawione
drugiego staje się niszczącym kłamstwem...”

Bohaterka niniejszego odcinka była nauczycielem akademickim (docent) tylko przez krótki okres życia, ale od młodości marzyła o karierze uniwersyteckiej. Pracowała też krótko jako nauczycielka szkoły średniej (profesorka). Zatem dlaczego tak się stało? – może ktoś zapytać. Dlatego, bo znalazła się w pewnym okresie swojego życia w Niemczech Hitlerowskich, gdzie zabroniono pracy naukowej ze względów

¹ <https://www.filmweb.pl/film/Si%C3%B3dmy+pok%C3%B3j-1996-601#>; 02/09/2018

² <https://camerimage.pl/wydarzenie/rose-in-winter-a/>; nowy film;

rasistowskich właśnie **obywatelom** Niemiec narodowości żydowskiej (Żydom). W dniu 7 kwietnia 1933 wprowadzono zakaz obejmowania przez nich stanowisk rządowych. Następnie, w roku 1935 (15 września 1935) uchwalono tzw. Ustawy Norymberskie³; w których, w szczególności, zakazano pracy we wszelkich typach szkolnictwa, w tym szkolnictwa wyższego, a także wprowadzono wiele innych zakazów. Następnie, formalnie, rozporządzeniami z dnia 14 listopada 1935 pozbawiono ich (Żydów) **obywatelstwa III Rzeszy**. W końcu zaplanowano wymordowanie wszystkich Żydów.

W pracy (ii) czytamy:

„Na wiosnę roku 1932 Stein otrzymuje propozycję wykładania w Niemieckim Instytucie Pedagogiki Naukowej w Münster, na Akademii Pedagogicznej. Mieszka w Collegium Marianum. Dla Stein jest to kolejne wyzwanie. Będzie wykładać antropologię, przedmiot dla niej obcy, będzie musiała go sobie przyswoić. Jej słuchaczami są przeważnie młode nauczycielki, ma im ukazać podstawy wychowania chrześcijańskiego”.

Ona odeszła z pracy już w listopadzie 1933 roku, po pierwszej fali prześladowań!! Może jeszcze mogła pracować kilka miesięcy dłużej? Na przykład, Lise Meitner - bohaterka jednego z poprzednich odcinków - pracowała do 1938 roku, bo miała paszport Austrii, ale po tzw. Anschluss-ie⁴ w jednej chwili stała się obywatelką Niemiec (ze wszystkimi ograniczeniami), ale na szczęście zdążyła uciec do Skandynawii.

W każdej sytuacji, w tamtym okresie i tamtych warunkach Edyta Stein nie miała szans na kontynuowanie kariery akademickiej. Jej kuzyn Richard Courant⁵ w 1933 wyjechał do USA, a pracował na Uniwersytecie w Goettingen.

Jak zwykle należy zaznaczyć iż eseje z serii są po prostu recenzjami książek, przy czym autor nie streszcza tychże książek. Wybierane są rzeczy ciekawe, charakterystyczne, szokujące i niewiarygodne. Natomiast czytelnicy sami muszą podjąć decyzję o sięgnięciu do omawianych źródeł. Autor esejów jest głęboko przekonany, że warto.

Edyta Stein pisała w swoim zyciorysie w roku 1916 (i): „jestem obywatelką pruską i żydówką”. Jednak, dnia 18 stycznia 1871 roku Prusy⁶ przekształciły się w II Rzeszę Niemiecką. Mimo, wszystko nazwała siebie Prusaczką, a nie Ślązaczka czy Niemką. A jednak związana jest z Polską...

Na stronie 39 w (i) czytamy: „podczas plebiscytu [rodzina dziadków] zmobilizowała wszystkie siły, aby [plebiscyt] wypadł na korzyść Niemiec. **Przeszło 50** potomków

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Ustawy_norymberskie;

⁴ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Anschluss>;

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Richard_Courant; (1888-1973) przeżył zatem 85 lat. Urodzony w Lublińcu, zmarł w Nowym Jorku. W 1933 roku wyjechał do USA. Pracował w New York University, w Instytucie, który dziś nosi Jego imię.

⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kalendarium_historii_Niemiec;

rodziny Courantów, urodzonych w Lublińcu, zjechało się dla oddania swego głosu. [...] wszystkie te wysiłki okazały się daremne. Lubliniec przeszedł w ręce polskie.” Dziś zakrawa to na ironię i równocześnie jakże jest to tragiczne, że właśnie Niemcy wymordowali wszystkich członków rodziny, którzy nie wyjechali do USA, czy Ameryki Południowej.

Zygryd Stein, ojciec Edyty (1844-1893) pochodził z Gliwic. Matka Edyty, Augusta Courant (1849-1936) pochodziła z Lublińca. Rodzice prowadzili skład drewna, na wszelkie potrzeby, w tym budowlane. Początkowo mieszkali w Gliwicach, gdzie na świat przyszło pierwszych troje z siedmiorga ich dzieci. Autor eseju mieszkał w Gliwicach 11 lat – studiując i pracując. Na pewno chodził po ich śladach np. po starym rynku z charakterystycznym Ratuszem lub dworcem kolejowym (otwartym w 1845 roku, a obecny budynek zbudowano w 1925 roku, gdy miasto należało do Niemiec).



Popiersie Bohaterki w Ratuszu we Wrocławiu

W 1890 roku, rodzina Bohaterki przeniosła się do Wrocławia. Tam urodziła się Edyta, dokładnie **12 października 1891 roku** w dniu święta żydowskiego o charakterze pokutnym tj. Jom Kippur czyli Dzień Pojednania. We Wrocławiu zachował się dom gdzie mieszkała rodzina, ale Edyta urodziła się w innym domu (w książce (i) na str. 67, podaje Ona adres Kohlenstrasse). Ojciec Edyty zmarł w 1893 roku, zatem wtedy gdy Bohaterka miała zaledwie dwa lata.

Firmę ojca przejęła matka, jednocześnie doprowadziła ją do rozkwitu. W książce (i)

Bohaterka pisze (str. 125): „[Mama] zawsze czuła się najszcześniejsza, gdy otaczała ją cała siódemka dzieci.” Mój ojciec miał siedem siostr. Czasami słyszy się dziś, że kobiety mające wiele dzieci widzą tylko trudności. Mama Edyty i moja babcia przeczyły takiej opinii.

Edyta od zawsze była dzieckiem bardzo bystrym i ambitnym. W szkole szybko zaczęła wyróżniać się wiedzą. Chodziła do szkoły średniej do pobliskiego gimnazjum. Autor eseju chodził po Wrocławiu Jej śladami, aby jak zwykle robić zdjęcia. Do szkoły miała piechotę około 10-15 minut. Budynek szkoły jest imponujący. Od ulicy oddziela go ogromny plac, dziś z trawnikiem i wielkimi drzewami. Nie słychać było ruchu ulicznego.

W 1906 roku wyjechała do siostry Elzy, która mieszkała w Hamburgu. Wyjazd, jednocześnie środowisko w jakim przebywała (siostra wraz z mężem byli ateistami), śmierć dwóch członków rodziny przyczyniła się do tego, że Edyta zaczęła tracić swą wiarę, przestała praktykować obrzędy religijne, jednak jak pisała: ”świadomie i w wyniku własnej decyzji odzwyczailam się od modlitwy”.

Książka (i) to autobiografia licząca 638 stron, wydana bardzo starannie, w twardych okładkach, z dużą czcionką, przypisami, życiorysem, testamentem, ale bez żadnych zdjęć, podobnie jak praca (ii) o 140 stronach. Ta druga zawiera kalendarium, pewne dokumenty kościelne, jest napisana przez księdza. Co ciekawe wspomnienia (i) Bohaterka pisała będąc już zakonnica katolicka, z zachętą ze strony klasztoru. Praca (iii) zawiera zdjęcia, eseje, bibliografię, a także wiersz z lipca 1986 roku krewnej Susanne M. Batzdorff pt.: „Tante Edith” – na stronie 76 – o Edycie pisze: „ulubienico Babci, towarzyszek zabaw mej matki, jak mam dopasować Cię do rodziny?” A zatem członkowie Rodziny po tylu latach zastanawiają się ciągle jak to się stało, że stała się katoliczką. Książka (iv) jest wręcz genialna – Autor omawia osiągnięcia naukowe Edyty (praca także bez zdjęć). Filozofia jest ze swej istoty trudna, rozważania Edyty Stein były wyszukane, trudne – są one tłumaczone na język „normalnego” człowieka. Wylania się ogrom pracy Bohaterki. Co ciekawe, część Jej prac wydano dopiero w latach 70-tych XX wieku.

Film (v) można oglądać w zasobach internetowych, film (vi) jest nowością i czekam na jego wkroczenie do kin na wiosnę 2019.

Po powrocie z Hamburga Edyta kontynuowała naukę w Victoria Schule we Wrocławiu. W 1911 roku doskonale zdała egzamin maturalny i rozpoczęła studia na wydziale germanistyki oraz historii **Uniwersytetu Wrocławskiego**. W 1913 roku przeniosła się do Getyngi, by uczestniczyć w wykładach profesora Edmunda Husserla (niemiecki matematyk, filozof, twórca fenomenologii).

W czasie I wojny światowej została wolontariuszką Czerwonego Krzyża, uczęszczała na kurs pielęgniarski, odbyła służbę w szpitalu austriackim w Hranicach (*Mährisch Weiskirchen*). Tam pielęgnowała chorych na oddziale chorych na tyfus, była również pomocnicą w sali chirurgicznej, jednocześnie przeżywała śmierć ludzi. Co ciekawe w tym

samym czasie służył tam ojciec Karola Wojtyły jako oficer austriacki. Jak pisze we wspomnieniach o mało nie skończyło się to tragedią. Wzięła listy żołnierzy, aby wrzucić do skrzynki, co było zakazane, bo musiały przejść przez cenzurę. Uznano, że nie zrobiła tego z premedytacją, cudem uniknęła więzienia. Jacyś oficerowie i śledczy „przymknęli oko”.

Po tym incydencie nie wróciła już do wolontariatu. Wróciła do pracy naukowej. Przeniosła się za Profesorem Husserlem do Fryburga już jako jego asystentka. W sierpniu 1916 r. obroniła **pracę doktorską** napisaną pod kierunkiem Edmunda Husserla. Jej rozprawa doktorska nosiła tytuł: „O zagadnieniu uczucia (czy wczucia)” (*Zum Problem der Einfühlung. Dissertation*, Halle 1917), otrzymując najwyższą ocenę – *summa cum laude*. Było to w tamtych czasach niezwykle osiągnięcie, ponieważ kobiety były bardzo niechętnie przyjmowane do świata nauki w Europie.

W wymienionych (na wstępie tego eseju) książkach można też śledzić losy konwersji Bohaterki na katolicyzm. Co ciekawe natknęła się na autobiografię św. Teresy z Avila, która miała korzenie żydowskie. Będzie ona bohaterką jednego z kolejnych odcinków jako Doktor Kościoła. Edyta Stein przyjęła chrzest 1 stycznia 1922 roku, do swojego imienia dodała imię Teresa Jadwiga. Dnia 2 lutego tego samego roku otrzymała sakrament bierzmowania w kaplicy pałacu biskupiego w Spirze w zachodniej części Niemiec.

W roku 1931 roku została nauczycielką w kolegium św. Magdaleny w Spirze. Był to czas kiedy Edyta chciała objąć katedrę we Fryburgu. Znowu zajmowała się swoją pracą habilitacyjną, powstało dzieło „Możliwość i akt”. Jednak Jej starania nie przyniosły skutków, ze względu na sytuację polityczną Niemiec, może też dlatego iż była kobietą. Według autora eseju – jest pewne, że jedynie podejście do niej jako kobiety, nie pozwoliło recenzentom, aby dać Jej pozytywne opinie!! Jej teorie są oryginalne, nowatorskie, spójne, mądre, zatem dlaczego?? Co ich ograniczało?? W ówczesnej Polsce (w roku 19310 nie byłoby takich problemów. Kilka przedwojennych polskich profesorek ze Lwowa i Krakowa będzie bohaterkami kolejnych odcinków. W konsekwencji tego Edyta otrzymała w 1932 roku ofertę pracy na stanowisku D O C E N T A w Instytucie Pedagogiki Naukowej w **Münster** jak napisano już wcześniej.

W niniejsze serii opisywane są Profesorki Super-Babki. Ale trudno jest skupiać się tylko na osiągnięciach naukowych. Często są one tak zaawansowane, że byłyby niezrozumiałe dla zwykłego czytelnika. Książka (iv) zawiera opis osiągnięć naukowych, a także na przykład treść prelekcji, z którymi jeździła po całych Niemczech, a także tłumaczenia fragmentów oryginalnych prac naukowych. Co ciekawe Jej tłumaczenie tekstu Newmana „Idea Uniwersytetu” zostało wydane w Niemczech w 2004 roku! Zatem CI, którzy interesują się osiągnięciami naukowymi powinni sięgnąć po pracę (iv). Jeszcze raz polecam.

Dnia 14 października 1933 roku wstąpiła do klasztoru karmelitanek w Kolonii, tam spędziła 6 miesięcy postulatu. Potem nastąpił nowicjat trwającego jeden rok. Od tej chwili nosiła imię **Teresa Benedykta od Krzyża**. Dnia 21 kwietnia 1938 roku złożyła śluby

wieczyste. Z modlitwy czerpała moc koncentracji i siły twórcze. W ciągu dziewięciu miesięcy w czasie wolnym od zajęć klasztornych napisała 500-stronicowe dzieło filozoficzne pt. „Byt skończony a byt wieczny” (*Endliches Und Ewiges Sein*, 1937). Co ciekawe Przełożona klasztoru dawała Jej specjalny rozkład dnia, umożliwiając i nawet zachęcając do pracy naukowej. Czy była jakaś możliwość ucieczki?? W przypadku Lizy Meitner wyjazd był możliwy tylko przez przekupstwo straży granicznej!

W obliczu tego zagrożenia trzeba było pomyśleć o zmianie klasztoru. Rozważano wyjazd do Szwajcarii, ale potem jednak było za późno. Dnia 31 grudnia 1938 roku Edyta Stein została przewieziona do zakonu Karmelitanek w Echt (Holandia). Tam 9 czerwca 1939 powstał testament Edyty Stein – zamieszczony w książce (i). W 1941 roku w Holandii rozpoczęły się pierwsze deportacje Żydów. W dniu 2 sierpnia 1942 roku przyszło Gestapo. Mieli rozkaz zabrania ze sobą Edyty i jej siostry Róży. Miały one zaledwie 10 minut na zabranie potrzebnych rzeczy i pożegnanie się. Zostały przewiezione do Roermond. Następnie przetransportowane ciężarówkami do obozu koncentracyjnego w Amesfoort. Tam spędziły 2 dni, po czym zostały przewiezione na miejscową stację kolejową, skąd trafiły do Hooghalen. Stamtąd musiały pieszo dojść do obozu w Westerbork. 7 sierpnia ponownie kazano iść im do stacji w Hooghalen. Tu rozpoczął się transport **987** Żydów do Auschwitz – Birkenau. Prawdopodobnie **9 sierpnia 1942 roku** Edyta Stein została zagazowana w obozie razem ze swoją siostrą Róża Stein.

Dnia 1 maja 1987 roku została beatyfikowana w Kolonii, natomiast 11 października 1998 roku kanonizowana w Rzymie przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Ustanowiona współpatronką Europy. W 2008 roku ogłoszona patronką miasta Lubliniec.

Oprócz podziwiania kolejnej Profesorki-Super-Babki, mamy przy okazji przypomnienie tragicznej historii II wojny światowej i wszystkich jej aspektów.

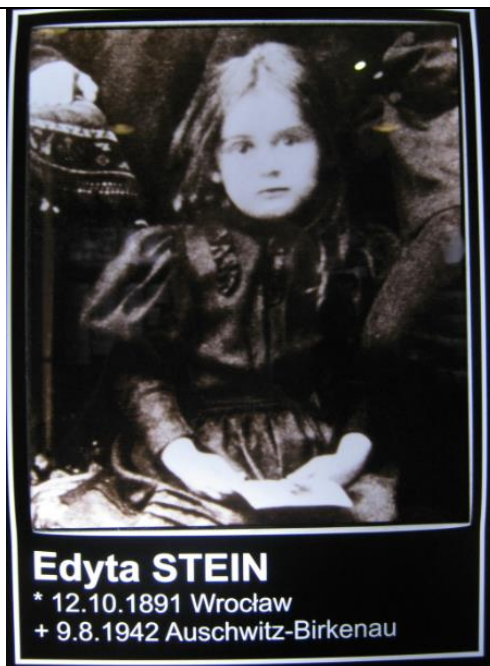
Koniecznien trzeba zagłębić się w historię życia Bohaterki...

ŚLADAMI EDYTY STEIN

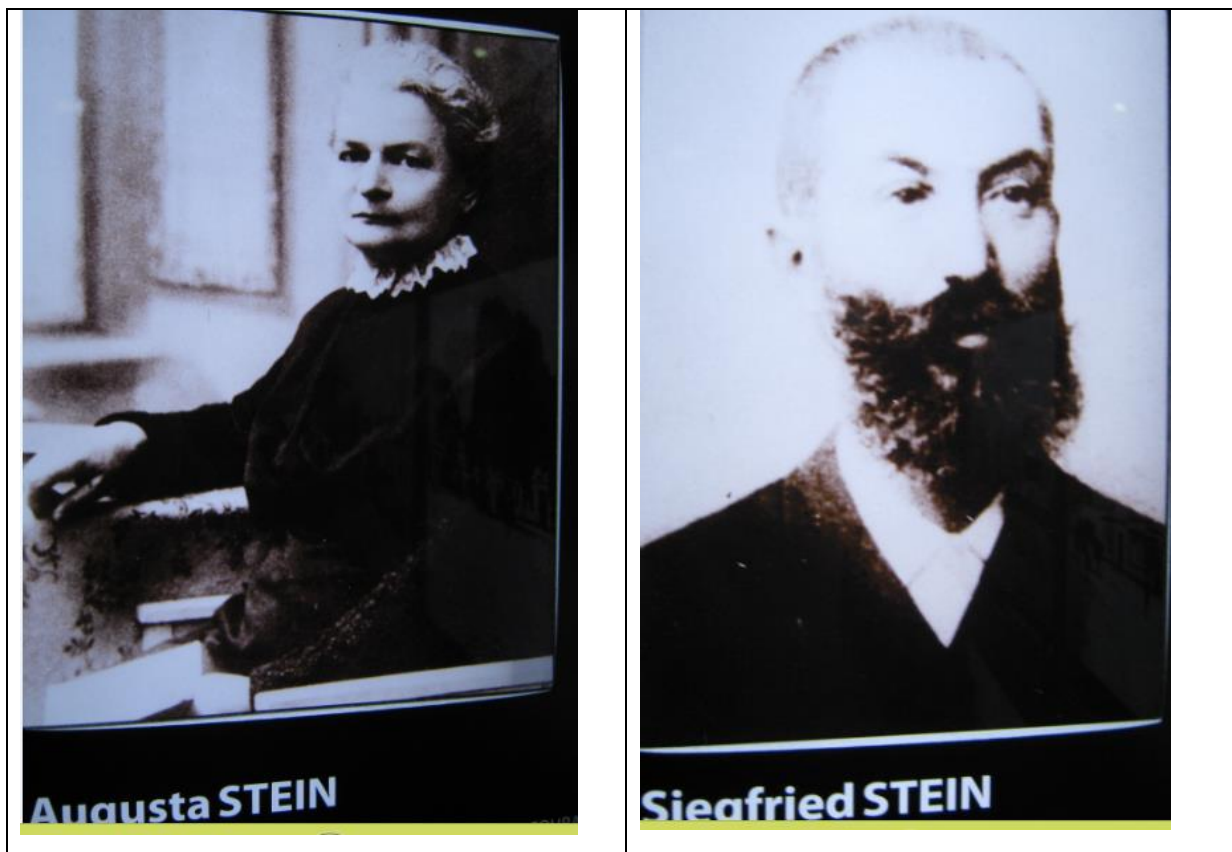
/zdjęcia własne autora odcinka, gromadzone przez wiele miesięcy/

LUBLINIEC

Muzeum w domu, gdzie mieszkali Dziadkowie bohaterki,
gdzie wielokrotnie spędzała wakacje



Dwa zdjęcia Edyty Stein na wystawie w Muzeum



Rodzice Edyty Stein

Siegfried Stein (z [Gliwic](#)) oraz Augusta Stein z domu Courant (z [Lublińca](#))



Muzeum mieści się w byłym mieszkaniu Dziadków Edyty Stein. Zgromadzono kilkadziesiąt zdjęć. Warto się tam wybrać.



Muzeum mieści się na Starym Mieście w Lublińcu, zachował się napis – odrestaurowany i pozostawiony, a ścianę budynku ocieplono. Tablice na budynku przedstawiono powyżej.



Typowe kamienice w pobliżu rynku w Lublińcu.



W Lublińcu znajduje się Zespół Szkół im. Św. Edyty Stein – tablica informacyjna



Widok na budynek szkolny przez bramę



Budynek szkoły prowadzonej przez Zakon



Klasztor oraz szkoła średnia w Lublińcu



Pałac w Lublińcu, obecnie hotel⁷, gdzie nocował autor eseju, aby wiele godzin chodzić po ulicach Lublińca



https://pl.wikipedia.org/wiki/Hans_Lammers; tu Czytelniczki(cy) znajdą informację o sąsiedzie dziadków Edyty Stein z Lublińca.

⁷ <http://www.zameklubliniec.pl/>;

WROCLAW

Miasto dzieciństwa Bohaterki odcinka



Dom rodziny Bohaterki we Wrocławiu



Ul. Nowowiejska 38, 50-996 Wrocław



Fragment planu Wrocławia – (1) ul. Nowowiejska, Dom Rodzinny Edyty;
(2) Szkoła średnia Victoria Schule – ok. 10-15 minut piechotą

SZKOŁA BOHATERKI WE WROCŁAWIU



Wejście do szkoły gdzie uczyła się i pracowała jako nauczycielka Edyta Stein – po lewej słabo-widoczny historyczny napis (zoom pomoże)



Dziedziniec szkoły – trawniki oraz parking.



Dziś szkoła nosi imię innej Bohaterki: **Danuty Siedzikówny „Inki” (!!!)**
Wybrali uczniowie w głosowaniu.... Po tych korytarzach chodziła nasza Bohaterka

Inne miejsca we Wrocławiu



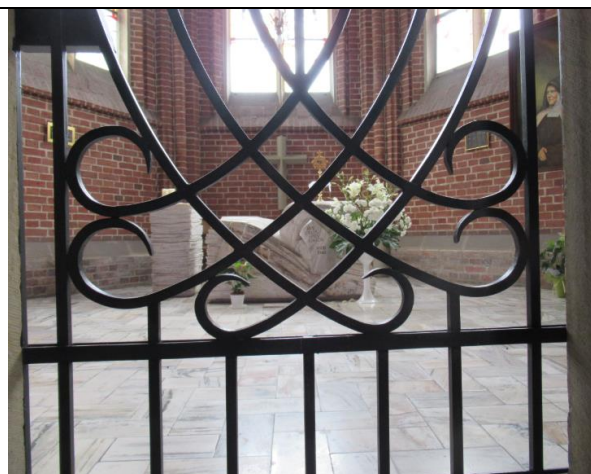
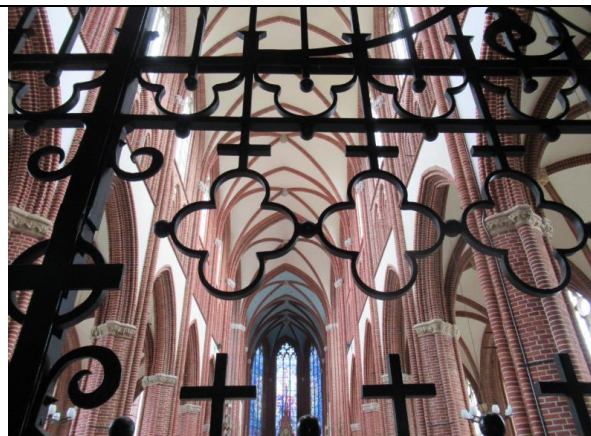
Ul. Edyty Stein we Wrocławiu – biegnąca wzdłuż parku Jej imienia



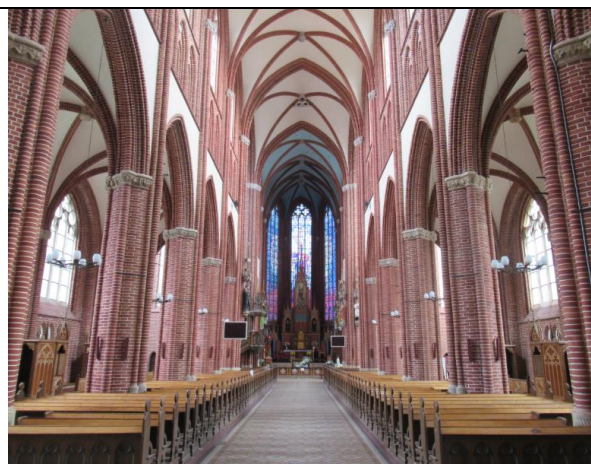
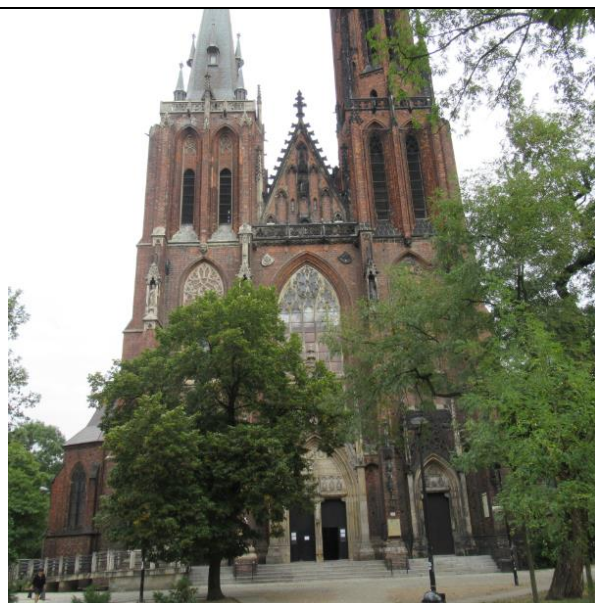
Park Edyty Stein, pamiątkowy głaz.



**Kościół Św. Michała Archanioła
tuż za parkiem Jej imienia, kaplicą Św. Edyty Stein**



Kaplica Św. Edyty Stein



W tym kościele modliła się, gdy była już ochrzczona!

Uniwersytet Wrocławski



Budynek Uniwersytetu



Budynek od wewnętrznego dziedzińca



Muzeum Uniwersyteckie



Sala w z XVIII wieku – dziś wspaniale odrestaurowana



Pewnie wrażenie na studentce było istotne.



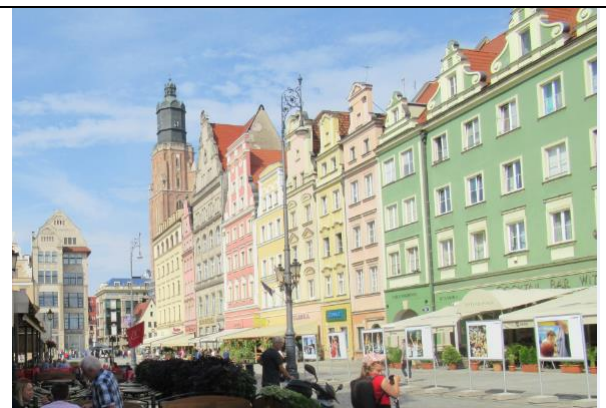
Uniwersytet Wrocławski - tu studia wyższe zaczynała Bohaterka odcinka

Inne miejsca we Wrocławiu

Stare miasto



Uliczka na starym mieście



Stary Rynek



Ratusz we Wrocławiu



Pewnie tu rodzina załatwiała urzędowe formalności

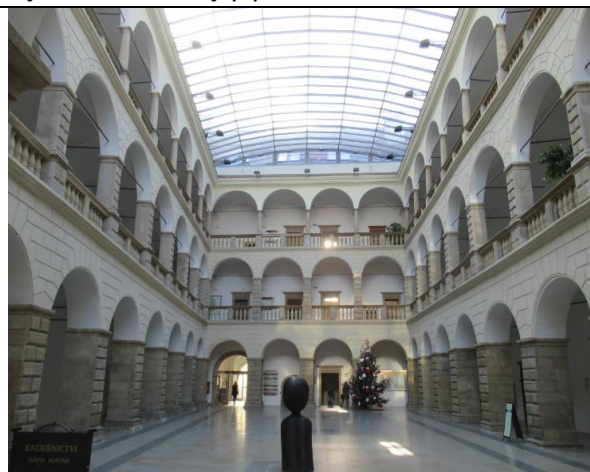
Hranice na Morawie – tu Edyta Stein pracowała jako pielęgniarka - wolontariusz



Dawna szkoła wojskowa z okresu Monarchii Austro-Węgierskiej. Obecnie koszary armii czeskiej. W tym samym czasie w wojsku w tym mieście służył ojciec Karola Wojtyły.



Wejście główne do koszar.



Ratusz w Hranicach na Morawach.

**ZDJĘCIA Z AUSCHWITZ BIRKENAU⁸
miejsca śmierci Bohaterki;
dzień, w którym robiono był mglisty**



Budynek strażników, wjazd na teren obozu Auschwitz Birkenau.

Do dziś widać tory kolejowe, po których kursowały pociągi przewożące ofiary.

⁸ **MIEJSCE PAMIĘCI I MUZEUM
AUSCHWITZ-BIRKENAU
BYŁY NIEMIECKI NAZISTOWSKI
OBÓZ KONCENTRACYJNY I ZAGŁADY** – skrótowo będzie używana nazwa „obóz”;
<http://www.auschwitz.org/>;



Ten sam budynek widziany od terenu obozu oraz tory kolejowe po których wjeżdżały pociągi



Teren obozu otoczony drutem kolczastym.



Wejście dla turystów, obok jest księgarnia



Jedna z wież strażników



Widok na tzw. rampę, miejsce gdzie więźniowie wysiadali z wagonów



Więźniów i ofiary przywożono wagonami towarowymi..



Barak strażników



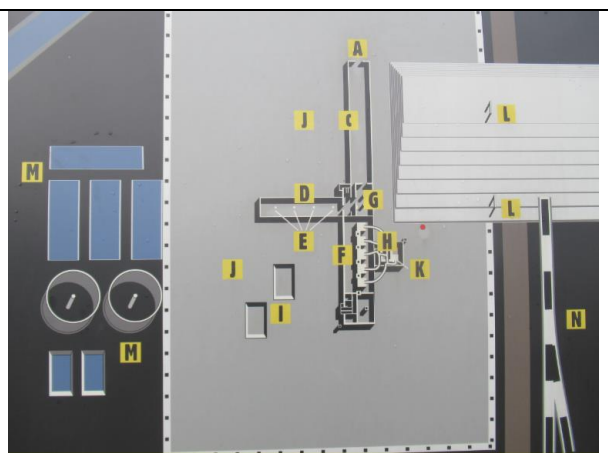
Wejście do jednego z sektorów obozu



Ruiny komór gazowych i krematoriów



Ruiny komór gazowych



Urządzenia masowej zagłady - komora gazowa i piec do spalania zwłok w budynku krematorium II

- A – Zejście do podziemnej hali, w której ofiary musiały rozebrać się przed wejściem do komory gazowej
- C – Podziemna rozbieralnia
- D – Podziemna komora gazowa
- E – Otwory przez które wsypywano Cyklon B
- F – Hala z pięcioma piecami krematoryjnymi
- G – Prosektorium, w którym na polecenie lekarza SS Josefa Mengele, w ramach prowadzonych przez niego zbrodniczych eksperymentów, przeprowadzano sekcje zwłok więźniów
- H – Komin
- I – Doły, do których wsypywano popioły zamordowanych ludzi
- J – Tereny z pozostałościami popiołów zamordowanych ludzi
- K – Piec do spalania dokumentów odebranych Żydom skazanym na śmierć w komorach gazowych
- L – Bramy prowadzące na odizolowany od reszty obozu teren, gdzie mieściły się urządzenia masowej zagłady
- M – Oczyszczalniki
- N – Bocznicą i rampa kolejowa, na którą przywożono

Schemat komór gazowych oraz legenda (na czarnym tle)



Niektóre ciała palono na stosach, bo krematoria nie nadążały z paleniem ciał ludzi mordowanych w komorach gazowych.
Być może tu rozsypano prochy Świętej.

Kult – Część oddawana Świętej Kościół pw. Św. Edyty w Gdańsku



Mało znana dzielnica Gdańska. Autor Eseju uzyskał doktorat Politechniki Gdańskiej, dlatego to miasto jest mu bliskie.



Parafia: budynek kościoła; informacja, że prowadzone jest przy Parafii przedszkole.

	 <p>Przedszkole na pewno służy wielu dzieciom z okolicy...</p>
<p>Piękna, nowoczesna bryła kościoła</p>	

Modlitwa bł. Edyty Stein:

O, Panie, daj mi, proszę, wszystko,
 Co prowadzi mnie do Ciebie.
 I weź mi wszystko, Panie Boże,
 Co mnie od Ciebie może odwieść.
 Zabierz też ode mnie mnie samą
 I całą mnie przyjmij na Twoją własność.

PODZIĘKOWANIA

Autor Eseju (Stanisław Zawiślak) dziękuje Muzeum Edyty Stein w Lublińcu oraz Muzeum w Oświęcimiu za możliwość robienia i publikacji zdjęć⁹.

⁹ Inne zdjęcia zostaną opublikowane w Odcinkach o Bohaterkach, które zginęły w Obozie w jego głównej, najstarszej części.